

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa w W. VIII Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Rafał Stępak

Protokolant: Katarzyna Skwarczyńska, M. B., M. R.,

Prokurator: Ewa Paprocka – Pogoda, D. S., T. R. i E. B.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 maja 2015 r., 30 lipca 2015 r., 25 sierpnia 2015 r. i 5 października 2015 r.

przy udziale oskarżyciela posiłkowego M. N.

sprawy J. K., syna J. i G. z domu K., urodzonego dnia (...) w W.

oskarżonego o to, że:

w dniu 15.05.2013 r. w W. na ulicy (...) na wysokości posesji nr (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki P. (...) nr rej. (...) nie zachowując szczególnej ostrożności podczas zbliżania się do znajdującego się na ulicy (...) oznakowanego przejścia dla pieszych i nie ustępując pierwszeństwa kroczącym po tym przejściu pieszym: M. N. i H. M., potracił je i w konsekwencji nieumyślnie spowodował u M. N. obrażenia ciała w postaci urazu głowy bez utraty przytomności, złamanie szyjki kości udowej lewej z przemieszczeniem, złamanie dolnej gałęzi kości łonowej lewej, złamanie wieloodłamowe bliższej nasady kości ramiennej lewej, natomiast u H. M. obrażenia w postaci urazu głowy z utratą przytomności i niepamięcią wsteczną, wstrząśnienia mózgu, rany tłuczonej okolicy czołowej, stłuczenia śledziony i barku prawego, ślad płynu w lewej jamie opłucnej, otarcia skóry twarzy, dłoni i kolan, złamania guzowatości paliczka dalszego palucha lewego, które to obrażenia w obu tych wypadkach naruszyły czynność wymienionych narządów ciała lub rozstroju zdrowia na okres powyżej 7 dni w rozumieniu z art. 157 § 1 kk,

tj. o czyn z art. 177 § 1 kk

orzeka:

1. oskarżonego J. K. uznaje za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 1 k.k. i za to skazuje go na tej samej podstawie i wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,
2. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu na okres 3 (trzech) lat tytułem próby,
3. na podstawie art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r. orzeka wobec oskarżonego J. K. środek karny w postaci obowiązku zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. N. kwoty 10 000 (dziesięć tysięcy) złotych,
4. na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. i art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego J. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 170 (stu siedemdziesięciu) złotych tytułem wydatków postępowania oraz kwotę 180 (stu osiemdziesięciu) złotych tytułem

opłaty a także kwotę 648 (sześciuset czterdziestu ośmiu) złotych na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. N. tytułem poniesionych przez nią wydatków.

Sygn. akt VIII K 840/13

UZASADNIENIE

W dniu 15 maja 2013 r. od godz. 17.35 M. M. zbliżała się do przejścia dla pieszych przez ulicę (...) na wysokości posesji nr (...). W tym czasie przed przejściem dla pieszych stała H. M.. Obie kobiety rozejrzały się i uznawszy, iż pojazd jadący z lewej strony jest w znacznej odległości, weszły na jezdnię (zeznania M. M. - k. 26v, H. M. - k. 18, P. C. - k. 42v, szkic sytuacyjny - k. 4, protokół oględzin - k. 5 - 6, dokumentacja fotograficzna - k. 35, protokół oględzin - k. 36 - 37).

W tym samym momencie jezdnią ulicy (...) od strony ulicy (...) zbliżał się samochód marki P. nr rej. (...) prowadzony przez J. K.. Kierujący nim mężczyzna nie zmniejszył prędkości i nie zaczął hamować zbliżając się do przejścia dla pieszych. W momencie gdy M. M. i H. M. znajdowały się na tym przejściu, zostały uderzone przez samochód marki P. nr rej. (...) (zeznania M. M. - k. 26v, H. M. - k. 18, P. C. - k. 42v, R. S. - k. 119v, szkic sytuacyjny - k. 4, protokół oględzin - k. 36 - 37).

H. M. wskutek uderzenia straciła przytomność - odzyskała ją dopiero w szpitalu. Kobieta doznała następujących obrażeń: urazu głowy z utratą przytomności i niepamięcią wsteczną, wstrząśnienia mózgu, rany tłuczonej okolicy czołowej, stłuczenia śledziony i braku prawego, śladu płynu w lewej jamie opłucnowej, otarcia skóry twarzy, dłoni i kolan oraz złamania guzowatości paliczka dalszego palucha lewego, przy czym obrażenia te spowodowały naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający dłużej niż 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk (opinia sądowno - lekarska - k. 102 - 103, dokumentacja medyczna - k. 20 - 22, zeznania H. M. - k. 18).

M. M. wskutek uderzenia została wyrzucona do góry po czym upadła na jezdnię. Doznała następujących obrażeń: urazu głowy bez utraty przytomności, złamania szyjki kości udowej lewej z przemieszczeniem, złamania dolnej gałęzi kości łonowej lewej, złamania wieloodłamowego bliższej nasady kości ramieniowej lewej, przy czym obrażenia te spowodowały naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający dłużej niż 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk (opinia sądowno - lekarska - k. 99 - 100, dokumentacja medyczna - k. 48 - 97, zeznania M. M. - k. 27).

J. K. w chwili zdarzenia był trzeźwy (protokół użycia urządzenia kontrolno - pomiarowego wraz z wynikiem badania - k. 9).

W dniu zdarzenia było słonecznie, jezdnia była sucha zaś widoczność była dobra (zeznania H. M. - k. 18, M. M. - k. 27, P. C. - k. 42v, M. S. - k. 105v, R. S. - k. 119v).

J. K. nie był uprzednio karany za popełnienie przestępstw (dane o karalności - k. 184, 228).

Oskarżony J. K. w postępowaniu przygotowawczym podczas przesłuchania w dniu 23 października 2013 roku (wyjaśnienia J. K. - k. 127v) do popełnienia zarzuconego mu czynu przyznał się w całości. Oświadczył, iż nie ma nic więcej do powiedzenia ponad to, co zeznał przesłuchany w charakterze świadka.

W toku postępowania sądowego oskarżony J. K. konsekwentnie przyznał się do zarzucanego mu czynu i odmawiając składania wyjaśnień oświadczył, iż chce się dobrowolnie poddać karze. Po odczytaniu uprzednio złożonych wyjaśnień potwierdził ich treść i oświadczył, że nie ma nic więcej do dodania. Następnie w jego imieniu obrońca złożył wniosek o wydanie wobec niego wyroku skazującego w trybie art. 387 § 1 kpk, bez konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego (wyjaśnienia J. K. - k. 221 - 222).

Wyjaśnienia oskarżonego wraz z pozostałymi dowodami ujawnionymi na rozprawie Sąd ocenił w oparciu o reguły art. 7 kpk, zgodnie z którymi Sąd ocenia dowody swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, jak i wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego.

Z uwagi na fakt, iż oskarżony odmówił złożenia wyjaśnień Sąd nie mógł ich ocenić pod względem spójności, logiczności konstrukcji i jasności. Jednakże Sąd dał wiarę stanowisku J. K. w kwestii przyznania się do popełnienia zarzucanego mu czynu w świetle pozostałych dowodów zgromadzonych w toku postępowania, a zwłaszcza uznanych za prawdziwe zeznań przesłuchanych w sprawie świadków.

Sąd obdarzył walorem wiarygodności zeznania pokrzywdzonych M. M. i H. M.. Brak było powodów, aby ich słowa uznać za fałszywe. Zaznaczyć należy, iż obie kobiety zrelacjonowały wszystkie szczegóły związane ze zdarzeniem w taki sposób, w jaki je zapamiętały. H. M. wyraźnie zaznaczyła, iż nie pamięta wszystkiego gdyż straciła przytomność. Sąd miał w polu widzenia, iż nie wypełniała ona luk w pamięci wiadomościami zasłyszczanymi od innych osób. Pokrzywdzone zeznawały logicznie, rzeczowo i obiektywnie. Nie umknęło uwadze Sądu także to, iż mogły one być zainteresowane korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem w przedmiocie procesu – nie zauważono jednak, aby z tego powodu przeinaczały fakty podając okoliczności w sposób niezgodny z rzeczywistością. Podkreślić wreszcie trzeba, iż ich relacja w zakresie okoliczności relewantnych w aspekcie znamion czynu z art. 177 § 1 kk koresponduje nie tylko z zeznaniami pozostałych przesłuchanych w sprawie świadków których słowa uznano za prawdziwe, lecz również wyjaśnieniami oskarżonego.

Za prawdziwe uznano zeznania świadków P. C., M. S. i R. S.. Są one konkretne, precyzyjne i rzeczowe. Świadkowie nie byli w stanie podać wszystkich szczegółów odnośnie zdarzenia, albowiem nie skupiali na nim swojej uwagi przez cały czas jego trwania. W ocenie Sądu podnosi to wartość dowodową ich wypowiedzi jako pochodzących od osób postronnych, które w sposób obiektywny mówiły o tym, co same zaobserwowały. Drobne rozbieżności w ich wypowiedziach w zakresie, w jakim nie korelują z zeznaniami pokrzywdzonych, nie deprecjonują wartości ich wypowiedzi – wręcz przeciwnie, są dowodem spontanicznego relacjonowania faktów.

Sąd nie obdarzył wiarą zeznań P. K., albowiem stoją w opozycji do zeznań pozostałych przesłuchanych w sprawie świadków oraz samych pokrzywdzonych. Należało dojść do przekonania, iż mężczyzna nie zwrócił dostatecznej uwagi na przebieg inkryminowanego zajścia skupiając się przede wszystkim na prowadzeniu kierowanego przez siebie pojazdu. Jego relacja nie koresponduje także z treścią protokołu oględzin płyty CD (k. 36 – 37).

Sąd podzielił w całości opinie sądowo – lekarskie sporządzone przez biegłego dr n. med. K. L. (opinia – k. 99 – 100, 102 - 103). Są one rzetelne i jasne. Opracowała je osoba będąca fachowcem w tej dziedzinie i brak jest jakichkolwiek zastrzeżeń co do wiedzy teoretycznej i praktycznej biegłego, posiadającego wymagany poziom doświadczenia zawodowego.

Autentyczność i rzetelność sporządzenia zgromadzonych w sprawie pozostałych dowodów nieosobowych: szkic miejsca zdarzenia (k. 4), protokół oględzin (k. 5 – 6, 7 – 8, 36 - 37), protokół użycia urządzenia kontrolno – pomiarowego (k. 9), protokół zatrzymania (k. 10 – 12), dokumentacja medyczna (k. 20 – 22, 48 - 97), metryka (k. 31 – 33), zdjęcia (k. 35), sprawozdanie z mediacji (k. 168, 170), ugoda (k. 169), karta karna (k. 184, 228), informacja o stanie majątkowym (k. 238 - -241) nie była przedmiotem zarzutów stron, a także nie wzbudziła wątpliwości Sądu. Protokoły zostały sporządzone poprawnie, kompleksowo i w sposób zgodny ze standardami rzetelnego postępowania. Z tych względów Sąd nie odmówił wskazanym dowodom nieosobowym wiarygodności i mocy dowodowej.

Mając na uwadze tak ustalony i oceniony materiał dowodowy Sąd doszedł do przekonania, że wina oskarżonego J. K. oraz okoliczności popełnienia zarzucanego mu czynu nie budzą wątpliwości. Oskarżony w chwili czynu miał możliwość rozpoznania jego karalności i można było od niego wymagać zachowania zgodnego z prawem. Poczytalność oskarżonego nie budziła żadnych wątpliwości.

W ocenie Sądu oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję przestępstwa stypizowanego w art. 177 § 1 k.k. zgodnie z którym podlega karze ten, kto naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 k.k., czyli doznała obrażeń ciała powodujących rozstrój zdrowia lub naruszenie czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni.

Zachowanie oskarżonego wypełniało wszystkie przedmiotowe i podmiotowe znamiona przypisanego mu przestępstwa.

Występek z art. 177 § 1 k.k. może być popełniony w miejscu, gdzie odbywa się ruch w znaczeniu prawnym, a więc w takim miejscu, w którym obowiązują określone reguły poruszania się. Jeżeli chodzi o ruch drogowy, to nie budzi wątpliwości, że miejscem takim są drogi publiczne, tj. krajowe, wojewódzkie, powiatowe, gminne, oraz strefy zamieszkania, a także drogi wewnętrzne. Przejście dla pieszych znajdujące się na ulicy (...) w W. na wysokości posesji nr (...), na które wjechał oskarżony, niewątpliwie należy do kategorii dróg publicznych.

W świetle poczynionych ustaleń wskazanych w stanie faktycznym nie budzi wątpliwości, iż oskarżony naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zasadami bezpieczeństwa w ruchu lądowym (normami ostrożności) są reguły określające warunki poruszania się. Są one zawarte w przepisach określających porządek poruszania się po drogach lub w innych miejscach i zachowania się w typowych sytuacjach lub wyrażone przez przyjęte oznakowanie, oświetlenie lub sygnalizację oraz reguły nie skodyfikowane w sposób szczególny.

Ujawniony materiał dowodowy, jego wszechstronna analiza i interpretacja pozwoliły na ustalenie, iż oskarżony swoim zachowaniem naruszył skodyfikowane zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, określone w art. 26 ust. 1 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. 2005 r., Nr 108, poz. 908 ze zm.).

J. K., kierując pojazdem marki P. nr rej. (...) i zbliżając się do przejścia dla pieszych, nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa pieszym – M. M. i H. M. - znajdującym się na przejściu. Oskarżony nie zachował szczególnej ostrożności w ten sposób, iż nie upewnił się, czy na przejściu dla pieszych nie znajdują się jacyś ludzie. Oskarżony nie obserwował w dostateczny sposób znajdującej się przed nim jezdni. W ocenie Sądu po prostu w ogóle nie spojrzął w tamtą stronę, gdyż gdyby to uczynił, to z pewnością nie wjechałby na przejście dla pieszych, na którym znajdowały się pokrzywdzone ewentualnie rozpoczęłyby gwałtowny manewr hamowania z jednoczesną zmianą kierunku jazdy.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż oskarżony dopuścił się naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym w sposób umyślny. Nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym zdarza się wtedy, gdy dokonanie określonego manewru jest wynikiem błędnej oceny istniejącej sytuacji w ruchu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.10. (...). Rw 273//76 OSNKW 1976 nr 12, poz. 153). Taka sytuacja nie zaistniała w niniejszej sprawie. Oskarżony zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych powinien upewnić się, czy może kontynuować jazdę. Podkreślić trzeba, iż J. K. miał dobrą widoczność. W chwili wypadku było słonecznie i ciepło, zaś jezdnia była sucha. Oskarżony zatem świadomie - umyślnie - naruszył zasady ruchu drogowego.

Konsekwencją niezachowania przez oskarżonego szczególnej ostrożności było wystąpienie skutku, jakim było spowodowanie obrażeń ciała u M. M. i H. M.. Obie pokrzywdzone doznały obrażeń powodujących rozstrój zdrowia lub naruszenie czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni. Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15.11.2007 r. (Sygn. akt II KK 370/06) odnośnie koncepcji tzw. obiektywnego przypisania skutku. W okolicznościach przedmiotowej sprawy oznacza to, iż obrażenia ciała odniesione przez pokrzywdzonych były normalnym, typowym następstwem zachowania się kierowcy pojazdu marki P., które polegało na nieustąpieniu pierwszeństwa pieszym znajdującym się na oznakowanym przejściu dla pieszych.

Między niezachowaniem przez oskarżonego szczególnej ostrożności a spowodowaniem zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym istnieje związek przyczynowy polegający na tym, że do fizycznego kontaktu pojazdu marki P. nr rej. (...) z poruszającymi się przez przejście dla pieszych pokrzywdzonymi M. M. i H. M. doszło w następstwie naruszenia przepisów Prawa o ruchu drogowym. Przyczyną spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym był błąd J. K. spowodowany nieupewnieniem się w dostatecznym stopniu, czy może kontynuować jazdę i wjechać na przejście dla pieszych, czy też musi ustąpić pierwszeństwa znajdującym się na nim pieszym.

Określony przez Sąd sposób naruszenia przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu nie rzutował oczywiście na stronę podmiotową przypisanego mu przestępstwa. Sam fakt prowadzenia przez oskarżonego samochodu z naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym nie daje podstaw do przyjęcia, że kierujący pojazdem godził się na wszystkie następstwa takiej jazdy, tym bardziej, że na skutek zderzenia z innym pojazdem naruszone było jego życie i zdrowie. Oskarżony nieumyślnie spowodował przypisany mu wypadek.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się zasadami określonymi w rozdziale VI kodeksu karnego, w szczególności w przepisach art. 53 kk. Sąd wnikliwie analizował zarówno elementy przedmiotowe, jak i podmiotowe czynu z troską, aby wymiar kary spełnił poczucie społecznej sprawiedliwości kary, był adekwatny do stopnia winy i osiągnął cele zapobiegawcze i wychowawcze.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd uwzględnił okoliczności przemawiające zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego.

Sąd ocenił stopień winy oskarżonego jako wysoki. Sam fakt, iż zarzucane oskarżonemu przestępstwo jest nieumyślne nie zmienia tej oceny. Umyślność lub nieumyślność działania sprawcy określa stronę podmiotową przestępstwa, czyli stosunek psychiczny sprawcy do czynu. Winę, zgodnie z przyjętą w obowiązującym kodeksie karnym teorią, można przypisać sprawcy, gdy można mu postawić zarzut, że w czasie swojego bezprawnego, karalnego, karygodnego czynu nie dał posłuchu normie prawnej. Mając na względzie, iż stopień winy wyznaczają stopień rozwoju intelektualnego, emocjonalnego, doświadczenie życiowe, wiek, liczba naruszonych reguł w niniejszej sprawie należało stwierdzić, iż właściwości oskarżonego, takie jak posiadana przez niego wiedza, poziom rozwoju intelektualnego, pozwalają postawić zarzut, że w czasie swojego bezprawnego czynu nie dał posłuchu normie prawnej w stopniu znacznym. Oskarżony w chwili popełnienia czynu był dojrzałym człowiekiem w wieku 40 lat. Wiedział, iż aby uniknąć stworzenia stanu zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym należy bezwzględnie stosować się do przepisów regulujących ten ruch. Powinien posiadać w wystarczającym stopniu wiedzę teoretyczną, którą powinien zastosować w praktyce, czego jednak nie uczynił.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu Sąd uznał go za znaczny. W ocenie Sądu najbardziej istotny jest fakt, iż na skutek zachowania oskarżonego dwie pokrzywdzone doznały rozległych uszczerbków ciała. J. K. nie zastosował się do jednej z podstawowych reguł obowiązujących w przepisach prawa o ruchu drogowym i nie ustąpił pierwszeństwa pieszym znajdującym się na oznakowanym przejściu dla pieszych. Podkreślić także należy, iż dobrem prawnym naruszonym przez oskarżonego jest bezpieczeństwo w ruchu drogowym, które z uwagi na możliwość powstania ciężkich i nieodwracalnych skutków dla zdrowia podlega szczególnej ochronie.

W stosunku do oskarżonego zachodziły okoliczności łagodzące. Oskarżony nie był dotychczas karany za przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Przyznał się do popełnienia czynu. Ponadto bezpośrednio po zdarzeniu podjął działania mające na celu pomoc poszkodowanym.

Sąd nie dostrzegł okoliczności obciążających.

Mając powyższe na uwadze Sąd wymierzył oskarżonemu karę pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku.

Sąd uznał, iż zachodzą w stosunku do oskarżonego przesłanki określone w art. 69 § 1 i 2 kk pozwalające na zastosowanie wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. W tym miejscu podkreślić należy, iż okoliczności wpływające na wymiar kary określone w art. art. 53 kk nie mogą mieć automatycznego wpływu na okres próby warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Zważyć jednak należy, iż oskarżony nie była karany za żadne przestępstwa. Przez całe dotychczasowe życie przestrzegał porządku prawnego. Zdaniem Sądu zważywszy na charakter przypisanego oskarżonemu występku można w sposób uzasadniony przyjąć, iż wystarczającym dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a zwłaszcza zapobieżenia powrotowi do przestępstwa, będzie zastosowanie przedmiotowego środka probacyjnego. Postawa oskarżonego w toku postępowania - to jest fakt, iż swoim postępowaniem nie utrudniał w żaden sposób procedowania - pozwala przy tym

na uznanie, iż cele kary zostaną – mimo warunkowego zawieszenia jej wykonania - osiągnięte. W tej sytuacji wobec oskarżonego zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna. Istnieje uzasadnione przypuszczenie, że oskarżony nie powróci na drogę przestępstwa. Jak podkreślono w wyroku Sądu Najwyższego z 28.07.1987r., Rw 258/80, OSNKW 1980/12/91) „dodatnia prognoza co do postępowania oskarżonego w przyszłości, tj. że będzie on przestrzegał porządku prawnego, a zwłaszcza nie popełni ponownie przestępstwa, nie musi zdarzyć się wyłącznie wtedy, kiedy legitymuje się on "nienagannym" dotychczasowym trybem życia. Należy przy tym wziąć pod uwagę, na co wskazano w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie (II AKr 72/95, KZS 1995/5/30), że „karę tzw. bezwzględnego pozbawienia wolności (to jest bezwarunkowego zawieszenia jej wykonania) traktuje się jako środek ostateczny (ultima ratio). Jeśli więc wymierzając karę pozbawienia wolności w granicach przewidzianych art. 73 § 2 kk, nie stosuje się warunkowego zawieszenia jej wykonania, należy obok przesłanek w tym przepisie przewidzianych wskazać cel, któremu wykonanie kary ma posłużyć, zwłaszcza pozytywne społeczne skutki pozbawienia oskarżonego wolności”. W ocenie sądu postawa oskarżonego, uzasadnia wniosek, iż wymierzanie mu kary bez warunkowego zawieszenia nie jest konieczne dla osiągnięcia zamierzonych celów w zakresie kształtowania odpowiedniej postawy u oskarżonego.

Ustalając okres próby, Sąd kierował się stopniem pewności prognozy kryminologicznej względem oskarżonego. Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie zachodzą podstawy do przyjęcia pozytywnej prognozy, dlatego też ustalono okres próby na trzy lata - będzie on wystarczający dla weryfikacji trafności postawionej prognozy. Sąd zastosował przepisy w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r., albowiem są one korzystniejsze dla oskarżonego. Zaznaczyć jeszcze należy, iż brak było podstaw do ustalenia okresu próby krótszego niż 3 lata.

W ocenie Sądu kara trzech miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat ma szansę uczynić zadość celom zapobiegawczym i wychowawczym wobec oskarżonego (prewencja indywidualna), a także potrzebie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (prewencja generalna w aspekcie pozytywnym).

Sąd nie orzekł wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych gdyż doszedł do wniosku - biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności zaistnienia zdarzenia - iż byłoby to niewspółmiernie surowe.

Stosownie do treści przepisu art. 46 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r. Sąd zasądził na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. N. kwotę 10 000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Podkreślić należy, iż rozstrzygnięcie w przedmiocie środka karnego zostało zaproponowane przez oskarżonego w trybie art. 387 kpk, zaś oskarżyciel posiłkowa temu się nie sprzeciwiła. Ponadto nie należy tracić z pola widzenia, iż Sąd nie może zasądzić odpowiedniej kwoty tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Sąd na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 350 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz kwotę 6498 zł. na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. N. tytułem poniesionych przez nią wydatków. Biorąc pod uwagę wysokość dochodów które uzyskuje oskarżony, nie było przesłanek do zwolnienia go od poniesienia tych kosztów.